

Adam Kubera, Wiersz Na Szkle

nocny spacer, kilka zdjęć
zdziwienie, że już wiesz
nadać rzeczom nowy sens
krępować się lub przestać
pakiet myśli złych
za uchem deszcz i bez ciebie jedno dzień
bym umiał cenić lęk
napisany gdzieś na szkle
dosyć głupi wiersz
żeby potem było się z czego śmiać

poskładałem nas, ze stu małych sprawa
najbardziej będzie brak
na poduszcze łza
w sercu mały strach
przecież zawsze czegoś jest nam brak
siedź koło mnie i nie pytaj więcej
siedź koło mnie i zostań tak

już nie zasnę skoro ty
bezpiecznie szukasz we śnie
swoich najpiękniejszych miejsc
ja znalazłem wreszcie, nie obiecuję
nie spadnie deszcz, gdy niebo rozgniewa się
ja z tobą zmoknę też
dawno temu w innym śnie
ktoś nauczył mnie że naprawdę kocha się tylko raz

poskładałem nas, ze stu małych sprawa
najbardziej będzie brak
na poduszcze łza
w sercu mały strach
przecież zawsze czegoś jest nam brak
siedź koło mnie i nie pytaj więcej
siedź koło mnie i zostań tak

poskładałem nas, ze stu małych sprawa
najbardziej będzie brak
na poduszcze łza
w sercu mały strach
przecież zawsze czegoś jest nam brak
siedź koło mnie i nie pytaj więcej
siedź koło mnie i zostań tak